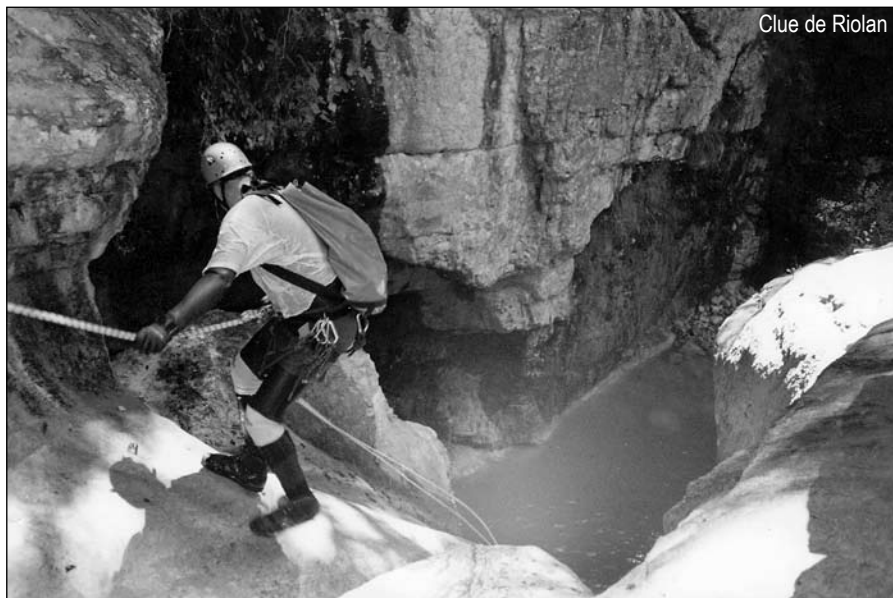




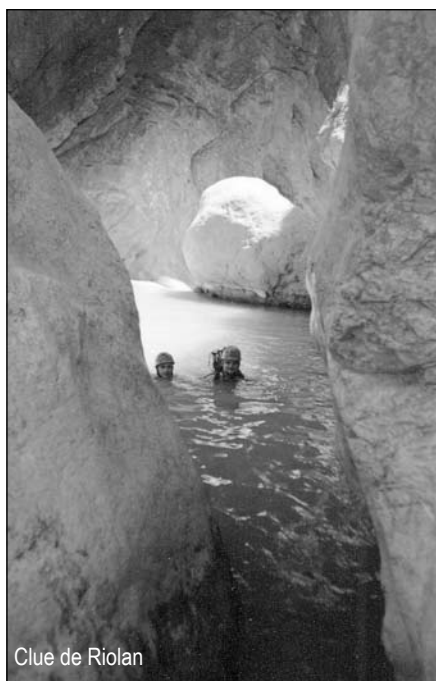
Tekst i zdjęcia:
Marcin Sikora

Francuskie kaniony

Francja – kolebka kanioningu była celem kolejnej wyprawy, która odbyła się w sierpniu zeszłego roku. Odwiedziliśmy wówczas kaniony okolic Vercor, a także kaniony Alp Nadmorskich.



Clue de Riolan

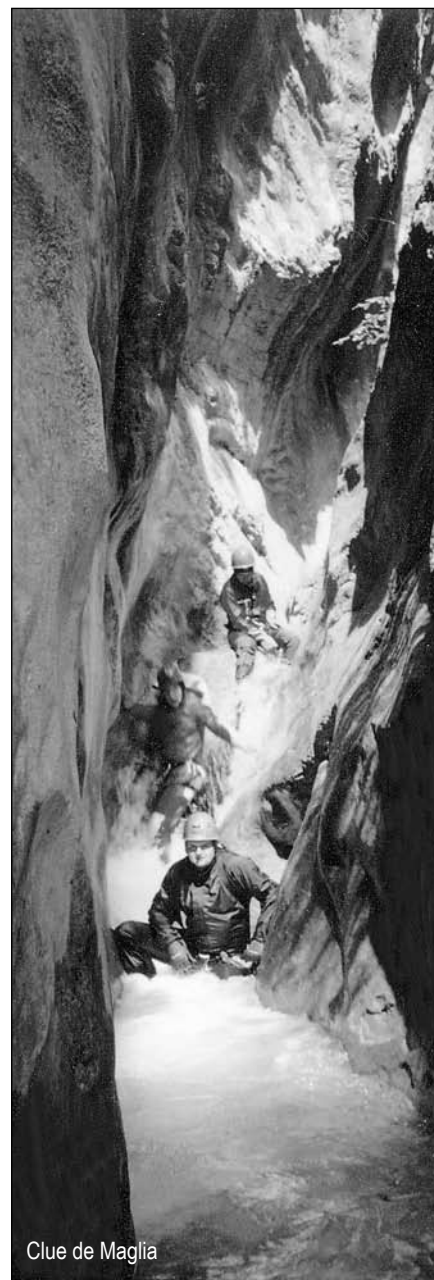


Clue de Riolan

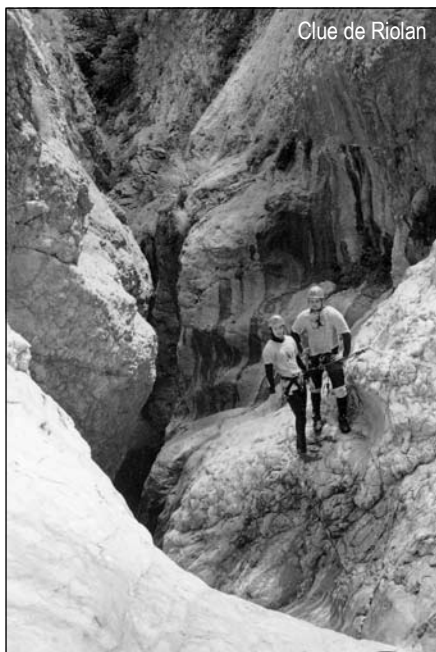
W czasie pobytu w okolicach Grenoble pogoda nie była dla nas zbyt łaskawa. Po przejściu kilku kanionów udaliśmy się na południe, w pobliże granicy francusko-włoskiej, aby szukać tam lepszej pogody i nowej dawki wrażeń. Po drodze zwiedziliśmy Niceę, Monaco i zaliczyliśmy obowiązkową kąpiel w morzu. W wyjeździe brało udział pięć osób, w większości taterników jaskiniowych, co niewątpliwie ułatwiło nam sprawne i bezpieczne poruszanie się po kanionach; część z nas jest również kajakarzami górskimi, co z kolei ułatwiało nam właściwą ocenę zagrożeń związanych z przepływającą wodą. Dysponowaliśmy dwoma samochodami, co jest bardzo przydatne w czasie wyjazdów kanioningowych, gdyż znacznie poprawia mobilność zespołu. Jeżeli chodzi o żywnienie, to w miarę możliwości staraliśmy się być samowystarczalni bazując na jedzeniu zabranym z kraju, aby maksymalnie ograniczyć koszty. W nocy

spaliśmy z reguły przy samochodach w pobliżu kanionu, który chcieliśmy przejść następnego dnia. Spanie na „dziko” nikomu w zasadzie w gościnnej Francji nie przeszkadza, jeżeli oczywiście nie obnosimy się ze swoim koczowniczym trybem życia, nie śmiecimy, nie naruszamy terenów prywatnych.

Jeśli chodzi o sprzęt, to wszyscy dysponowaliśmy piankami o grubości od 4 – 5 mm, na które zakładaliśmy kombinezony dakronowe w celu ochrony pianek przed uszkodzeniami. Uprząż mieliśmy typowo jaskiniowe, wraz z lonżami. Dodam tylko, że niszczą się one w podobnym tempie jak w jaskiniach. Jeśli chodzi o obuwie, to moim zdaniem najlepsze są buty trekkingowe nad kostkę, o niezbyt twardej podeszwie, lub po prostu zwykłe trampki. Na stopy zakładamy skarpety neoprenowe o grubości 5 mm. Sprzęt zespołowy, którym dysponowaliśmy, to liny firmy Beal, a także „bezaliny” - które nie sprawdziły się przy wykorzystaniu ich w tym celu - branie na kanioning lin firmy Bezalini po prostu mija się z celem. Nie posiadaliśmy niestety lin kanioningowych, ze względu na wysoki koszt zakupu. Ważne jest posiadanie dodatkowej liny asekuracyjnej o długości około 10 metrów, pomocnej przy dojściu do eksponowanych stanowisk zjazdowych, a także, przy przepływananiu niebezpiecznych, głębokich miejsc. Kaniony w Alpach Nadmorskich są z reguły wyposażone w bardzo solidne stanowiska zjazdowe, składające się najczęściej z dwóch „batinoxów” połączonych łańcuchem wraz z koluchem do przekładania liny. Dobrze jest jednak nosić z sobą zestaw do spitowania, plakietki, kilka taśm, jak również apteczkę, „szturm żarcie” (najlepiej batony), folię NRC, szkiełko oraz bidon z wodą do picia. Cały ten sprzęt można nosić w specjalnych workach lub plecakach kanioningowych, posiadających otwory umożliwiające odpływ nagromadzonej wody. Jest to istotne szczególnie w kanionach gdzie się dużo pływa. Jeżeli nie stać nas na taki sprzęt to można używać worków jaskiniowych z własnoręcznie zrobionymi dziurami, lub w jego dno wszyć mocną siatkę. Sprzęt typu: haki, kostki, „heksy” itp. można wziąć jeśli wiemy, że kanion nie jest „obity”. Jeżeli jednak nie posia-



Clue de Maglia



osoba znajdująca się pod presją, nie zdecydowana i przestraszona, może niewłaściwie wykonać skok. Każdorazowo, gdy nie jesteśmy pewni czy możemy oddać bezpieczny skok, pierwsza osoba zjeżdża na linie i sprawdza głębokość wody, ukształtowanie dna, itp.

Dojechać w okolice kanionu można od Nicei (odległość 40 km). Należy jechać autostradą A8 aż do Vintimille, następnie pojechać w lewo doliną Roya – droga N 204 do Breil-sur-Roya. Trasę należy kontynuować do rozwidlenia na przełęczy Brouis i zaparkować w wiosce Giandola, gdzie także można rozbić biwak.

Kolejnym godnym polecenia kanionem jest Vallon de Morghe – prawobrzeżny dopływ kanionu Clue de Maglia, znajdujący się również w dolinie La Roya.

Morghe swym charakterem znacznie różni się od Maglia, ponieważ jest to ciąg kaskad pokonywanych zjazdami, z których największa ma wysokość ponad 60 metrów; jest on znacznie rzadziej odwiedzany. Z początku kanionu roztacza się piękny widok na 12 kolejno po sobie następujących wodospadów, o łącznej deniwelacji 230 metrów.

Przy zakładaniu zjazdów należy pamiętać o sprawdzeniu, czy po dokonaniu zjazdu możemy ściągnąć za sobą linę. Przy długich kanionach, o dużej deniwelacji, należy wcześniej przemyśleć taktykę i ustalić ilość potrzebnego nam sprzętu, gdyż długie postoje w wodzie po szyję nawet w piaskach, nie są niczym przyjemnym, a wręcz stanowią zagrożenie (hipotermia).

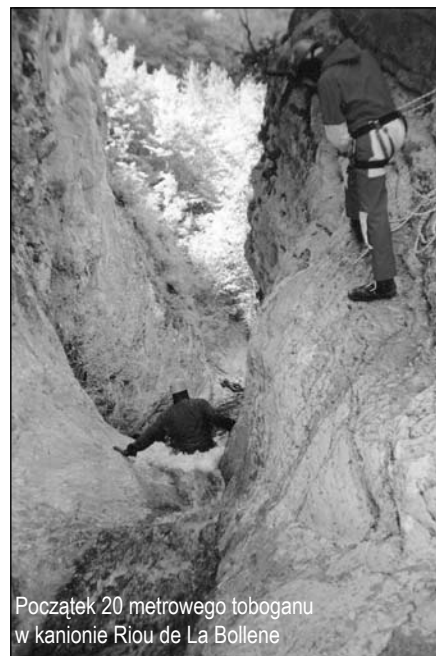
Kanion Riou de La Bollene znajduje się w pobliżu doliny rzeki Vesubie; ma deniwelację wynoszącą 200 metrów, lecz są to głównie skoki i tobogany. Łatwy dostęp do niego powoduje, że w sezonie jest tutaj duży ruch.

Kanion ten słynie głównie z 20. metrowego toboganu, który dostarcza wielu wrażeń i emocji. Odważni i zdecydowani amatorzy kanioningu mogą również zaliczyć kilka pięknych skoków z wysokości powyżej 10 metrów.

Ostatni z prezentowanych tu kanionów to Clue de Riolan, położony nieco dalej na zachód od pozostałych. Jest on również piękny i bardzo popularny, a przy tym wyjątkowo słoneczny. Nie ma tu wysokich zjazdów, jest jednak wspaniała wędrówka wzdłuż górskiego potoku urozmaicona pięknymi widokami, skokami do krystalicznie czystej wody i krętymi toboganami.

Prezentowane tu kaniony nie należą do najtrudniejszych w okolicy, ale dwa z nich: Clue de Riolan i Clue de Maglia są uważane przez specjalistów za najpiękniejsze we Francji.

My dysponowaliśmy przewodnikiem: „30



Plus beaux canyons des alpes du sud”, autorstwa Huberta Ayasse, prezentującym kaniony o różnym stopniu trudności regionu Alp Nadmorskich.

Każdy kanion oceniany jest osobno według pięciostopniowej skali (od 0 do 5) dotyczącej czterech zagadnień:

- a) Difficulté – ogólny stopień trudności (na który składają się wszystkie aspekty związane z kanioningiem),
- b) Caractère aquatique / Immersion – stosunki wodne – zanurzenie (punkt ten dotyczy odcinków wymagających przepłynięcia, nurkowania oraz zjazdów w wodospadach i skoków do zbiorników wodnych),
- c) Verticalité – ekspozycji – nachylenia (łączy w sobie wysokość kaskady oraz trudności w jej

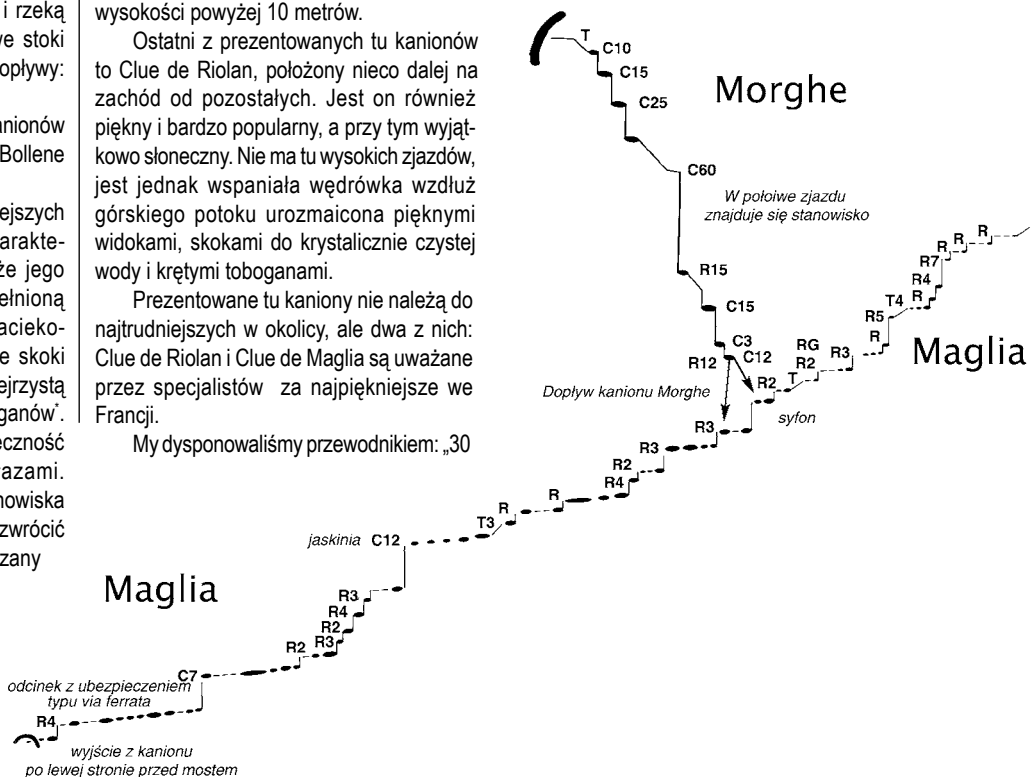
damy więcej informacji na temat takiego kanionu, to eksploracja bez odpowiedniego przygotowania i doświadczenia jest bardzo ryzykowna. Jeżeli będąc jeszcze w kraju posiadamy plany kanionów, do których chcemy dotrzeć, to możemy je zalaminować, co ułatwi nam korzystanie z nich w czasie wyprawy. W kanionach gdzie się dużo pływa i masa wody jest znaczna, dobrze jest mieć rzutkę kajakową, dla dodatkowej asekuracji lub transportu sprzętu.

Alpy Nadmorskie

graniczą od wschodu z Alpami Liguryjskimi, od których oddziela je dolina rzeki Roya, przełęcz Colle di Tenda i rzeczka Vermenagna. Północną granicę tworzy droga łącząca włoskie Cuneo z Barcelonnette we Francji. Granica zachodnia biegnie z doliny Ubaye na przełęcz Col d'Allos, następnie górnym biegiem rzeki Verdon i rzeką Var do Morza Śródziemnego. Południowe stoki Alp Nadmorskich odwadnia rzeka Var i jej dopływy: Tinée i Vésubie.

W rejonie tym przeszliśmy prawie 10 kanionów z czego najciekawsze to: Maglia, Morghe, Bollene Clue de Riolan.

Clue de Maglia jest to jeden z najpiękniejszych kanionów rejonu Alp Nadmorskich. Charakterystyczną cechą tego kanionu jest to, że jego fragment przepływa przez jaskinię wypełnioną wspaniałymi, różnorodnymi formami naciekowymi. Obfituje on także w spektakularne skoki (do 8 metrów) do głębokich oczek z przejrzystą wodą, jest tu kilka zjazdów na linach i toboganów. W niektórych momentach zachodzi konieczność lawirowania między zaklinowanymi głazami. Wszystkie kaskady wyposażone są w stanowiska do zjazdów. Opisując ten kanion należy zwrócić uwagę na fakt, iż jest on najczęściej odwiedzany przez komercyjne grupy kanioningowe (w sezonie ok. 2000 osób). Niestety, każdego roku zdarzają się liczne wypadki z powodu źle oddanych skoków (najczęściej są to złamanie i skręcenia). Nie należy nikogo zmuszać, czy nadmiernie zachęcać do skoków, gdyż





Przed wejściem do kanionu Maglia

pokonaniu – profil pionowy i podłużny),

d) Engagement – „zaangażowania”, czyli szacunkowego całkowitego wysiłku włożonego w przejście danego kanionu (długość i uciążliwość trasy oraz obecność lub brak wyjść ewakuacyjnych).

Oprócz wyżej wymienionych zagadnień przewodnik ten zawiera także krótkie opisowe prezentacje kanionów, kontekst geograficzny, opisy szczegółowe kanionów (uwzględniające wszystkie przeszkody na ich trasie), schematy dojazdu lub dojścia do kanionów (uproszczone, opierające się na mapie IGN w skali 1:25 000) oraz dane dotyczące profilu i szerokości kanionów, liczby kaskad, potrzebnego sprzętu, stanu ubezpieczeń, przeszkód oraz wyjść ewakuacyjnych. r

Osoby zainteresowane tematyką kanioningu mogą skontaktować się z autorem pisząc pod adres: sajkor1@wp.pl

* TOBOGANY– (z franc.Toboggan, z niem.Rutsche) to strome, wyżłobione przez wodę „rynny” skalne pokonywane zjazdem (ślizgiem) na plecach. Przed zjazdem należy sprawdzić dno i głębokość zbiornika, do którego się zjeżdża, a także czy nie ma żadnych przeszkód w samej rynnie. Przy ślizgu należy przyjąć optymalną pozycję: ciało wyprostowane, ułożone na plecach, z rękami wzdłuż tułowia lub skrzyżowanymi na klatce piersiowej, nogi złączone i lekko ugięte. W czasie zjazdu nie należy gestykulować rękami, jak i pochylać się do przodu. Najczęściej tobogany mają długość kilku metrów, są jednak i takie, jak w opisanym kanionie Riou de La Bollene o długości 20 metrów. W przewodnikach canyoningowych tobogany najczęściej oznakowane są dużą literą T wraz z długością ślizgu np: T 10.

• Andrzej Poczobutt

Długi, mokry weekend w Abisso Paolo Roversi – najgłębszej jaskini Włoch.

Tegoroczny majowy „długi weekend” postanowiliśmy spędzić wśród carraryjskich kamieniołomów, pamiętających czasy Michała Anioła. Połączywszy siły SKTJ Sopot i Speleoklubu Częstochowa wyruszyliśmy w Alpy Apuańskie, do słonecznej Toskanii.



Do wyjazdu tego zainspirował nas Jurek Zygmunt, który swego czasu zaprezentował w klubie swoje slajdy sprzed prawie 20. lat. W czasie dwóch polskich wypraw w Alpy Apuańskie, które odbyły się w latach 1983 i 84, nasi koledzy skupili się głównie na jaskini Abisso Paolo Roversi, wyeksplorowanej wówczas do głębokości -720 m. Odkryli wtedy rozległe, równoległe do znanych partie, nazwane Ramo dei Polacchi. W połowie lat 90-tych grotolazi z Florencji odkryli głębsze partie i ostatecznie ustalili nowy włoski rekord na głębokości –1250 m.

Po intensywnej wymianie korespondencji z członkami florenckiego speleoklubu postanowiliśmy spróbować ataku na dno Roversi, mimo iż wiosna nie jest najlepszą porą na odwiedzanie tego typu jaskiń. Uspokojeni zapewnieniami Włochów, że tegoroczna zima już dawno odeszła, zjawiliśmy się w Toskanii. Tu jednakże spotkała nas niemiła niespodzianka. Okazało się, że parę dni wcześniej w Apuanach zima się przypomniała, pozostawiając po sobie miejscami nawet metr śniegu. Skoro przebyliśmy już tak długą drogę, nie wypadało się wycofywać. Niestety przyczepność tylko dwóch kół napędowych naszego busa nie wystarczyła na pokonanie trudnej drogi dojazdowej do kamieniołomu, więc zmuszeni byliśmy wykorzystać techniki ratownicze i wciągnąć „kloca” na linach. Dzięki temu manewrowi już po kilku godzinach pracy znaleźliśmy się z całym dobytkiem na górze.

W jaskini, zgodnie z naszymi obawami zastali-



śmy sporo wody. Korzystając z włoskiego oporęczowania dotarliśmy do głębokości ok. –400 m, gdzie stanęliśmy, jak się nam wówczas wydawało, nad naszym największym problemem – studnią Mandini o głębokości 310 m. Wciąż uciekając od huczącego wodospadu zaporęczowaliśmy Mandini i kolejną 45m studnię. Tu natknęliśmy się dodatkowo na wodę spływającą z Partii Polskich i tego już było za wiele – dalsza droga nie była niestety możliwa do pokonania. Z ciężkim sercem i w jeszcze cięższych, nasiąkniętych lodowatą wodą kombinezonach rozpoczęliśmy odwrót, z mozołem wynosząc 800 m mokrych lin. W samą porę, jak się później okazało, gdyż na powierzchni rozpadła się deszcz, ostatecz-